

Nawożenie obornikiem - dlaczego wzrasta jego popularność?

Autor: Mariusz Drożdż

Data: 1 grudnia 2017

Od lat systematycznie drożeją nawozy mineralne, rośnie za to popularność nawozów organicznych, a zwłaszcza nawożenie obornikiem. Piotr Groehl właśnie kończy pracę przy jego rozrzucaniu na polach.

Nawożenie obornikiem

- Nam jeszcze brakuje 2-3 dni i będziemy gotowi, i zaorane wszystko będzie, bo szkoda, żeby to wietrzało i uciekał azot w powietrze - mówi Piotr Groehl, rolnik z Zimnic Małych.

Nawożenie obornikiem może dobrze działać na glebę – m.in. zwiększa się masa organiczna.

Jesień to czas, gdy hodowcy posiadający własne uprawy spieszą się, aby wywieźć cały obornik z gospodarstwa na pola. W **kombinacie rolnym Kietrz** hodowane jest kilka tysięcy sztuk bydła, więc tego nawozu starczy na tysiące hektarów upraw.

– *Jesteśmy w stanie co roku około **60-70 tysięcy ton** obornika zagospodarować na swoich polach. W zależności od dawki, między te 30 a 40-45 ton na hektar* – mówi Mariusz Sikora, prezes Kombinatu Rolnego Kietrz.

Piotr Groehl, rolnik z Zimnic Małych

Zyski są niewymierne

– *Oszczędzamy na nawozach. Połowę nawozów albo i mniej. Czasem w ogóle* – mówi Piotr Groehl.

Pan Mariusz Sikora dodaje:

– *Obornik jest kompletnym nawozem, po pierwsze zawiera wszystkie składniki potrzebne roślinom, więc tutaj nawozu organicznego, takim jakim jest obornik, nie można przereklamować.*

– *Obornik jest nawozem wieloskładnikowym począwszy od makro-, mikroelementów. No i oczywiście bardzo dobrą, porządną robotę robi dla gleby. Ma wszystkie, w zasadzie, składniki pokarmowe, które niezbędne są roślinom, fosforu, potasu i tak dalej z mikroelementami. A przede wszystkim dając go do gleby zwiększamy masę organiczną – wyjaśnia Kazimierz Płotnicki, doradca rolny.*

Co jeszcze zyskujemy?

Mariusz Sikora, prezes Kombinatoru Rolnego Kietrz.

– *My nie wiemy czy będzie susza, czy będzie chłód, czy będzie mokro, czy będzie gorąco. Materia organiczna będzie tworzyła tę warstwę buforową, pozwalającą roślinie zgromadzić wodę, albo przeżyć, kiedy jej będzie za dużo. Wprowadzenie masy organicznej wzbogaca glebę oprócz tego, że w **sole mineralne**, podstawowych składników żywieniowych, takich jak fosfor, potas, magnez i wielu innych. Stwarza warunki rozwoju dla najważniejszej części jaka jest w warstwie **od 0 do 30**, dla całego edafonu, dla wszelkiej maści bakterii, dżdżownic, które tworzą **od 0 do 30** mikrostrukturę gleby, właściwą strukturę gruzelkową, która pozwala w tej glebie mieć, to co w niej bardzo istotne, powietrze, wodę i utrzymać rośliny w stanie zapewniającym właściwą wegetację – mówi dr Ryszard Bandurowski, prezes Ośrodka Badawczo-Rozwojowego w Twardawie.*

Nawożenie obornikiem dobre, ale na które uprawy?



fot. Mariusz Drożdż

Doktor Ryszard Bandurowski, prezes Ośrodka Badawczo-Rozwojowego w Twardawie.

Obornik można stosować na wszystkie uprawy

– *Kukurydzy żadna dawka nie zaszkodzi i bardzo dobrze z tego powodu kukurydza plonuje* – twierdzi Piotr Groehl.

W Ośrodku Badawczo-Rozwojowym w Twardawie, obornik stosuje się głównie pod zwiększany od ubiegłego roku **areał upraw buraków cukrowych**, ale nie tylko.

– *Drugą uprawą, pod którą z uporem i z determinacją wprowadzamy, to jest rzepak, gdzie stosujemy trzy razy mniej masy organicznej, ale w takich samych proporcjach po to, żeby rośliny rzepaku mogły przetrwać to, co na dzień dzisiejszy jest dla nas wielkim kłopotem, zmieniający się klimat powoduje znaczące zmiany pogodowe, jest albo za sucho, albo za gorąco* – mówi dr Ryszard Bandurowski.

O czym trzeba pamiętać przy stosowaniu obornika?

Kazimierz Płotnicki, doradca rolny

Eksperti uważają, że obornik najlepiej jest stosować jesienią.

– Dobrze, ładnie przeorać, doprowadzić do tego, żeby jak najszybciej się mineralizował, żeby się uwalniały składniki pokarmowe – wyjaśnia Kazimierz Płotnicki.

Wprowadzana masa organiczna nie powinna być długo wystawiona na warunki atmosferyczne.



Nawożenie obornikiem pozwala oszczędzić pieniądze, gdyż cena nawozów mineralnych systematycznie wzrasta.

– Za przejeżdżającym rozrzutnikiem obornika, masy organicznej, jedzie maszyna, która bardzo szybko powoduje zmieszanie, położonego wcześniej, obornika, ten dystans nie jest dłuższy niż 1,5 godziny, z ziemią na głębokość 0-28 w pionie jest to zupełnie nowe podejście do sposobu przygotowania ziemi, gleby pod uprawę buraków – mówi dr Ryszard Bandurowski.

Ze względu na **ochronę środowiska** Unia Europejska zabroniła stosowania, zawierających azot, nawozów organicznych od grudnia do końca lutego. Rolnicy, którzy nie zdążyli z aplikacją obornika będą musieli poczekać do marca.